VIII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Odpowiedzialności Konstytucyjnej (nr 3)**

z dnia 28 kwietnia 2016 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Odpowiedzialności Konstytucyjnej (nr 3)

28 kwietnia 2016 r.

Komisja Odpowiedzialności Konstytucyjnej, obradująca pod przewodnictwem poseł **Iwony Arent (PiS)**, przewodniczącej Komisji, zrealizowała następujący porządek obrad:

– rozpatrzenie propozycji tematów kontroli do planu pracy Najwyższej Izby Kontroli na 2017 r.

W posiedzeniu udział wzięła pracownica Kancelarii Sejmu **Wioletta Więciorkowska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Iwona Arent (PiS):

Otwieram posiedzenie Komisji Odpowiedzialności Konstytucyjnej. Stwierdzam kworum. Stwierdzam także przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia Komisji, ponieważ nie zostały wniesione żadne wątpliwości.

Porządek dzisiejszego posiedzenia przewiduje właściwie tylko jeden punkt – rozpatrzenie propozycji tematów kontroli do planu pracy Najwyższej Izby Kontroli na 2017 r.

Marszałek Sejmu skierował do wszystkich komisji pismo informujące o podjęciu przez prezesa Najwyższej Izby Kontroli prac nad przygotowaniem planu pracy Najwyższej Izby Kontroli na 2017 r. i ewentualne zgłaszanie propozycji do tego planu. Pismo Marszałka Sejmu państwo posłowie otrzymaliście. Przypominam, że Komisja Odpowiedzialności Konstytucyjnej nie ma zakresu obszarów tematycznych, którymi zajmuje się. Możemy zgłaszać propozycje tematów w każdej sprawie, która nas interesuje, nie jesteśmy ograniczeni zakresem tematycznym.

Jeżeli ktoś z państwa przygotował propozycje tematu, to proszę o przedstawienie, przeprowadzimy dyskusję, ewentualnie, jeżeli będą jakieś wątpliwości czy będzie zgłoszony jakiś sprzeciw, to przejdziemy wtedy do głosowania. Ja przedstawiłam wniosek o podjęcie kontroli w formie pisemnej, państwo otrzymaliście ten wniosek. Natomiast to, że nie ma innych pisemnie zgłoszonych wniosków, to nie znaczy, że nie będziemy rozpatrywać. Jeżeli ustnie państwo zgłosicie wnioski, to przedyskutujemy, Komisja przyjmie i także możemy zgłosić do Marszałka Sejmu do prac Najwyższej Izby Kontroli. Od razu zaznaczam, że termin mamy do jutra, więc to, co dzisiaj zostanie przyjęte nawet w formie ustnej musimy zgłosić w formie pisemnej i wnioskodawca byłby bardzo proszony, żeby do jutra rana w formie pisemnej zgłosił ten wniosek, który będzie przygotowany i przyjęty przez Komisję.

Szanowni państwo, może zacznę od mojego wniosku, bo on jest w formie pisemnej, państwo go dostaliście. Powiem krótko, to jest wniosek o podjęcie kontroli w zakresie działania Służby Celnej, w szczególności z uwzględnieniem: należytego, to jest sumiennego i uczciwego wykonywania obowiązków przez podmioty kierownicze Służby Celnej oraz podległych im pracowników, legalności podejmowanych przez Służbę Celną działań, gospodarowania przez Służbę Celną majątkiem publicznym i działalności Służby Celnej zgodnie z jej celem i kompetencjami.

Szanowni państwo, w uzasadnieniu powiem tak: chcę, aby kontrola Najwyższej Izby Kontroli dotyczyła wszystkich urzędów celnych w Polsce, ja zresztą w końcu mojego uzasadnienia wyraźnie napisałam, że chodzi o kontrolę we wszystkich izbach celnych. Natomiast, przedstawiłam na przykładzie Izby Celnej w Olsztynie to, co zgłaszali pracownicy i osoby związane zawodowo, na styku działania biznesowego i izby celnej, o nieprawidłowościach. Te nieprawidłowości pogrupowałam w trzech zakresach.

Pierwszy zakres, to (przykład) w 2009 r. został przeprowadzony w Izbie Celnej w Olsztynie, dokładnie w Oddziale Celnym w Bezledach (przypomnę państwu, że to jest strefa Schengen, jedyna strefa Schengen w Polsce granicząca z Obwodem Kaliningradzkim, to jest właśnie Oddział Celny w Bezledach) audyt wewnętrzny, w ramach którego pracownicy oddziału wypowiadali się w ankietach w zakresie funkcjonowania oddziału. Wyniki tych ankiet zostały przekazane do dyrektora Izby Celnej w Olsztynie. Dyrektor Izby Celnej nie podjął żadnych działań w tej sprawie, a w tych ankietach wskazano na wiele nieprawidłowości, które mogą mieć miejsce w oddziałach celnych na granicach. Wskazywano na takie nieprawidłowości, jak ukryty przemyt papierosów. To jest szczegółowo we wniosku, więc nie będę o tym mówiła. Wskazywano na wiele przypadków odsuwania od pracy na granicy pracowników, którzy zgłaszali jakieś nieprawidłowości i podejrzenia. Bardzo dla mnie ciekawy jest taki przykład, że jeden z zagranicznych kierowców na 36 przypadków przekraczania granicy na zielonym pasie był 35 razy kontrolowany przez jednego funkcjonariusza, a zasada jest taka, że ma być rotacja, ma być przypadek, nie może być odprawiany jeden kierowca cały czas przez tego samego funkcjonariusza, a tak się kontrola odbywała, niestety. Takie właśnie nieprawidłowości zgłaszali pracownicy. Drugi przykład, to brak reakcji naczelnika Urzędu Celnego w Elblągu oraz dyrektora Izby Celnej w Olsztynie na informację funkcjonariuszy w sprawie działania składu podatkowego. O co chodziło? Właściciel otrzymał pozwolenie na produkcję oleju smarowego, zwolnionego od podatku, a w rzeczywistości ten olej był mieszaniną, właśnie tego zwolnionego z podatku oleju, którego było tylko 10%, a reszta, 89%, to był olej napędowy. Jak mówiłam, funkcjonariuszy z wieloletnim stażem przenoszono do innej pracy w momencie, kiedy zgłaszali jakieś nieprawidłowości, że coś dzieje się złego na granicach.

Oczywiście, do mojego biura napływają niepokojące sygnały związane z działalnością Służby Celnej w zakresie nieprawidłowego zarządzania placówkami, zaniedbań osób decyzyjnych w kwestiach funkcjonowania Służby Celnej, licznych powiązań personalnych funkcjonariuszy Służby Celnej na różnych szczeblach z przedstawicielami biznesu. Pracownicy Służby Celnej, którzy zgłaszają nieprawidłowości wskazują również na stosowanie w urzędach celnych mobbingu i innych szykan wobec pracowników, którzy próbują zgłaszać nieprawidłowości. W związku z przykładami tych nieprawidłowości myślę, że warto by było zgłosić do Najwyższej Izby Kontroli wniosek o kontrolę wszystkich izb celnych w całym kraju w tym zakresie, który przedstawiłam. To jest moja propozycja. Otwieram dyskusję, jeżeli państwo chcielibyście zabrać głos.

Proszę bardzo, pani profesor Pawłowicz.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Jeśli można, chciałabym uzupełnić ten wniosek o – nie wiem, czy można tak sprecyzować, specyfikować – zbadanie przemytu ludzi. Wiemy od dziennikarzy, że Polska jest trasą przerzutu ze wschodu na zachód i w drugą stronę, z pominięciem południa Europy, samochodami itd. To się dzieje, o tym się pisze, więc chciałabym, jeżeli można uzupełnić, żeby zwrócić uwagę na przemyt ludzi.

Przewodniczący poseł Iwona Arent (PiS):

Proszę bardzo, panie przewodniczący.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Jeżeli chodzi o przemyt ludzi, to jest to oczywiście bardzo poważny problem, ale to raczej nie Służba Celna a Straż Graniczna.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Ale oni samochodami przewożą, nie przez zieloną granicę a samochodami.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Tak, tylko zadaniem Straży Granicznej jest kontrola tej sprawy. Oczywiście, możemy taki wniosek sformułować. To można dopisać do Służby Celnej, ale można też wnioskować o kontrolę w Straży Granicznej tego problemu.

Przewodniczący poseł Iwona Arent (PiS):

To ja proponuję, aby to zostawić, a przygotujemy do jutra także wniosek o kontrolę w Straży Granicznej dotyczący właśnie przemytu przez Polskę ludzi. Czy jest jakiś sprzeciw? Proszę.

Poseł Stanisław Pięta (PiS):

Jeżeli można, to po zakończeniu tego tematu.

Przewodniczący poseł Iwona Arent (PiS):

Czy jest jakiś sprzeciw wobec tych dwóch propozycji, kontrola izb celnych i do jutra przygotujemy w formie pisemnej wniosek w drugiej kwestii? Proszę bardzo.

Poseł Ewa Szymańska (PiS):

Myślę, że dobrze byłoby żeby to była jedna kontrola.

Przewodniczący poseł Iwona Arent (PiS):

Jest propozycja, żeby ten wniosek uzupełnić. Dobrze. Czy ktoś jest przeciw? To uzupełnimy i w formie pisemnej jutro przedstawimy panu marszałkowi. Dziękuję.

Teraz, bardzo proszę, czy są jakieś inne propozycje? Proszę bardzo, panie przewodniczący.

Poseł Stanisław Pięta (PiS):

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, chciałbym zaproponować cztery kwestie. Pierwsza z nich, to zawarcie i wykonanie umowy z firmą „InPost", która dostarczała przesyłki sądowe. Wydaje mi się, że warto sprawdzić okoliczności zawarcia tej umowy, to, czy było to działanie korzystne dla interesu państwowego i interesu obywateli.

Kolejna kwestia, proszę państwa, to sprawa zawarcia i wykonania umowy z inwestorem, który budował gazoport w Świnoujściu. Jak donosiły media, doszło tam do poważnych nieprawidłowości, trudno było uzyskać odszkodowanie od tej firmy, chociaż doszło do pewnych błędów, które potem próbowano naprawiać.

Kolejna kwestia, szanowni państwo, to wydatki w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, wydatki w placówkach dyplomatycznych, zakup nieruchomości i sprzedaż nieruchomości, ich wyposażenia.

Ostatnia kwestia, proszę państwa, to prywatyzacja uzdrowiska w Ustroniu. Mam podstawy sądzić, że sprzedaż tego uzdrowiska nastąpiła po nieco zaniżonych cenach. To wszystko, dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Iwona Arent (PiS):

Dziękuję. Może po kolei rozpoczniemy dyskusję nad tymi czterema punktami.

Pierwszy punkt, umowa dotycząca „InPost", przesyłek sądowych, która była zawarta. Ona już, zdaje się, przestała obowiązywać, natomiast rzeczywiście spotykaliśmy się na posiedzeniach innych komisji i zwracaliśmy uwagę, że ta firma nie ma odpowiednich placówek i przesyłki mogą nie docierać. W rzeczywistości takie głosy do nas dochodziły, że przesyłki sądowe były do odebrania w jakichś sklepach z odzieżą, u fryzjera i w innych dziwnych miejscach, a do tego, np. w Olsztynie, tylko do godz. 15.00 można było przesyłki odbierać i bardzo często ludzie nie mieli jak odbierać tych przesyłek. Otwieram dyskusję.

Poseł Ewa Szymańska (PiS):

Nie tylko, że był problem w odebraniu, ale nawet w zlokalizowaniu takiego punktu. Sama tego doświadczyłam. Legnica, niespełna sto tysięcy mieszkańców, było napisane „InPost" i żadnego adresu. Musiałam kilkanaście telefonów wykonać, żeby się dowiedzieć, gdzie mam odebrać przesyłkę.

Przewodniczący poseł Iwona Arent (PiS):

Szanowni państwo, wiemy o tym, że były to ogromne pieniądze. Dzisiaj nie orientuję się, na jaką kwotę była ta umowa, ale warto by sprawdzić, jakie pieniądze były wydane i czy zasadnie były wydane, kto i na jakiej zasadzie umowę z „InPost" podpisywał.

Czy jest sprzeciw wobec takiego wniosku w sprawie kontroli? Nie ma. Dziękuję bardzo. Panie pośle, bardzo prosimy o współpracę, żeby przygotować krótki wniosek o kontrolę.

Druga kwestia, zawarcie umowy w sprawie gazoportu w Świnoujściu. Proszę bardzo, otwieram dyskusję. Proszę bardzo.

Poseł Zdzisław Gawlik (PO):

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, oczywiście tak, jestem za tym, żeby tego typu działanie podjąć, zważywszy że chyba przed dwoma dniami gazoport uzyskał pozwolenie na użytkowanie. Tylko myślę, że badanie tego procesu należy rozpocząć od decyzji rządu, który podjął decyzję o budowie gazoportu. Będzie to uczciwe, bo ten proces zaczął się w styczniu 2006 r. Trzeba by od początku go przeanalizować. Zapewne były ciekawe w międzyczasie wydarzenia, myślę, że dla każdego. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Iwona Arent (PiS):

Proszę bardzo, panie przewodniczący.

Poseł Stanisław Pięta (PiS):

Podzielam stanowisko pana posła Gawlika. Myślę, że Najwyższa Izba Kontroli powinna proces zbadać, od rozpoczęcia tej inwestycji do zakończenia, zwłaszcza, że – jak donosiły media – umowa nie pozwalała na wyegzekwowanie kar za opóźnienia, a także za błędy technologiczne. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Iwona Arent (PiS):

Czy jest wniosek przeciwny tej kontroli? Nie ma. W takim razie zgłosimy też wniosek o kontrolę NIK w tym zakresie. Następna sprawa, wydatki…

Poseł Zdzisław Gawlik (PO):

Przepraszam, pani przewodnicząca.

Przewodniczący poseł Iwona Arent (PiS):

Tak?

Poseł Zdzisław Gawlik (PO):

Czy będzie to od początku, od decyzji?

Przewodniczący poseł Iwona Arent (PiS):

Od 2006 r., tak. Mamy zapisane i taki wniosek przygotujemy Jest zgoda pana przewodniczącego, wnioskodawcy, więc taki wniosek zgłosimy.

Następnie wydatki Ministerstwa Spraw Zagranicznych dotyczące organizacji placówek dyplomatycznych. Czy jest głos w dyskusji? Proszę bardzo.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Gdyby dopytać konkretnie, o co chodzi? O pałace, o to, że się zbywa, czy się zwraca?

Przewodniczący poseł Iwona Arent (PiS):

Proszę, pan przewodniczący.

Poseł Stanisław Pięta (PiS):

Proszę państwa, słyszeliśmy o sprzedaży nieruchomości w Niemczech, słyszeliśmy o zakupach luksusowego wyposażenia. Nie mówię, że niepotrzebnie, polska dyplomacja musi być godnie reprezentowana, ale chciałbym, żeby Najwyższa Izba Kontroli to zbadała.

Przewodniczący poseł Iwona Arent (PiS):

Proszę bardzo, pani poseł. Przepraszam bardzo, nazwiska posłów poprzedniej kadencji znam, natomiast nowych… Mam nadzieję, że niebawem…

Poseł Małgorzata Wypych (PiS):

Małgorzata Wypych. Przychylam się do tego wniosku. Także przychylam się do wniosku pani poseł Pawłowicz, że trzeba to doprecyzować, żeby uchwycić tę kwestie, dlatego że to nie jest wyłącznie sprzedaż majątku, ale za tą sprzedażą idzie równocześnie pewnego rodzaju zaprzepaszczanie dorobku Polonii. Wiem o przypadku w Stanach Zjednoczonych, gdzie z kolebki Polonii w okolicach Chicago nie wiadomo co obecnie zostało, bo został wysłany pan, który chyba wszystko powysprzedawał. Podobnie jest również w Szwajcarii, gdzie kończy się właśnie umowa na możliwość korzystania z budynku. Co ważne – myślę, że dobrze, żeby to państwo wiedzieli, jako posłowie – jest zainte-

resowanie Polonii tym, żeby wspomóc, więc jeżeli będzie odzew z państwa strony, oni są chętni być naszym partnerem, partnerem liczącym się, co jest istotne. Ja pod tym rzeczywiście się podpisuję.

Przewodniczący poseł Iwona Arent (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy, pani poseł, byłaby pani skłonna jeszcze dzisiaj z panem przewodniczącym przygotować taki wniosek, właśnie w tym zakresie, o którym pani powiedziała?

Poseł Małgorzata Wypych (PiS):

Dobrze.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Trzeba by się zainteresować, o które chodzi miasta, bo przecież nie w całym świecie, prawda?

Przewodniczący poseł Iwona Arent (PiS):

Jeżeli jest głos w dyskusji, to proszę bardzo.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Proszę państwa, zakres szczegółowy i tak doprecyzowuje NIK, oczywiście, im bardziej wskażemy, w jakich krajach o kontrolę chodzi, to będzie im łatwiej zrozumieć, o co nam tak naprawdę chodziło. Bądźmy szczegółowi, ale i tak NIK określa zakres kontroli. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Iwona Arent (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy jest głos przeciw temu wnioskowi? Nie. Przechodzimy do następnego punktu, prywatyzacja uzdrowiska w Ustroniu. Może dokładnie przypomnieć sprawę, panie przewodniczący, dobrze?

Poseł Stanisław Pięta (PiS):

Proszę państwa, jest to bardzo duże uzdrowisko świadczące wiele usług leczniczych. Zostało sprywatyzowane przy protestach lokalnej społeczności i pracowników. Teraz docierają do mnie informacje o metodach zarządzania tym przedsiębiorstwem (potraktowano to uzdrowisko jak przedsiębiorstwo) oraz sprzedaży nieruchomości wydzielonych z terenu uzdrowiska, a także konfliktu właścicieli uzdrowiska z lokalnym samorządem. Wydaje mi się, proszę państwa, że istnieje potrzeba zapoznania się przez NIK z procesem sprzedaży, przetargu.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

To było państwowe uzdrowisko?

Poseł Stanisław Pięta (PiS):

Tak, proszę państwa, to było jedyne uzdrowisko, które zostało wybudowane po 1945 r., więc tutaj nie ma żadnych właścicieli, jak w innych przypadkach i – jak wiemy – zostało sprywatyzowane.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Kiedy i za ile?

Poseł Stanisław Pięta (PiS):

To jest kwestia ostatnich lat, teraz nie jestem w stanie podać dokładnie kwoty. Z licznych informacji, które do mnie docierają, wydaje się, że doszło do naruszenia interesu Skarbu Państwa.

Przewodniczący poseł Iwona Arent (PiS):

To warto by było, aby NIK oceniła zasadność działań. Myślę, że tutaj powinny być możliwości.

Kto jeszcze chciałby zabrać głos? Nie widzę. Sprzeciwu też nie ma? Tak. Dziękuję bardzo.

To są wszystkie propozycje pana przewodniczącego. Czy jeszcze ktoś z państwa ma propozycje kontroli Najwyższej Izby Kontroli? Przypominam, że można w każdym zakresie. Akurat my mamy tę szczęśliwą sytuację, że nasza Komisja nie jest ograniczona jakimś konkretnym zakresem kontroli. Proszę bardzo, pani poseł Szymańska.

Poseł Ewa Szymańska (PiS):

Chodzi mi o elektrownie wiatrowe, konkretnie o prawidłowość opracowywania i wykonywania planów zagospodarowania przestrzennego oraz wydawania pozwoleń na budowę przez samorządy gminne, właśnie w kontekście budowy elektrowni wiatrowych. Dlaczego? Do mnie zgłaszają się mieszkańcy z mojego okręgu i podają przykłady, że plany zagospodarowania przestrzennego opracowywane są np. na wniosek radnych, właścicieli gruntów, gdzie mają być budowane elektrownie i ci sami radni biorą udział w głosowaniu nad planami zagospodarowywania. To jeden przykład, ale być może na stronie zachodniej, gdzie jest dużo elektrowni wiatrowych, takie sytuacje też się zdarzają. Może to ważny problem?

Przewodniczący poseł Iwona Arent (PiS):

Każdy problem jest bardzo ważny. Proszę bardzo, pan przewodniczący.

Poseł Paweł Grabowski (Kukiz15):

Chciałem wyrazić głos poparcia dla pomysłu kontroli w zakresie elektrowni wiatrowych. Do mnie też, do biura poselskiego, a także w czasie takich zwykłych spotkań ludzie się żalą. Oni widzą to w ten sposób, że nie podoba im się to, że mają być stawiane czy są stawiane wiatraki o wysokości nawet 200 m w odległości – jak to oni określają – dalekiej od przewidzianej dla odległości od zabudowań. To jest jedna kwestia.

Natomiast jeśli chodzi o zakres tej kontroli, to proponuję, aby NIK zwróciła szczególnie uwagę na poprawność dokumentacji technicznej, ponieważ zgłaszano mi, że jest studium oddziaływania tego wiatraka na środowisko. Jest tak, że ten wiatrak powinien oddziaływać w stopniu coraz mniejszym wraz ze zwiększaniem się odległości, natomiast są często takie przypadki, gdzie następuje zmniejszanie się tego oddziaływania aż dochodzi do momentu, gdzie następuje styk z granicą nieruchomości i wówczas to oddziaływanie wynosi zero. To jest taka ciekawostka, w jaki sposób wiatrak przestaje oddziaływać w związku z tym, że jest granica nieruchomości. Dodam, że nie jest ona w żaden sposób zaznaczona oprócz tego, że jest zaznaczona na mapie. Tak że warto by się tutaj, jeśli chodzi o takie kwestie jak dokumentacje, zastanowić. Jeśli chodzi o głosowania, zainteresowanie polityków lokalnych czy samorządowych, to też, natomiast myślę, że lepszą ścieżką do wykazania nieprawidłowości są właśnie kwestie formalne. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Iwona Arent (PiS):

Dziękuję bardzo. Też może prośba do państwa, żeby złożyć króciutkie wnioski, o co nam konkretnie chodzi i byśmy to dzisiaj jeszcze przygotowali. Proszę bardzo, pan poseł Schreiber.

Poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, chciałbym zaproponować dołączenie do zakresu tych kontroli…

Przewodniczący poseł Iwona Arent (PiS):

Myślałam, że jeszcze nie zakończyliśmy tematu. Już? Tak. Chciałam zapytać, czy jest głos przeciwny, przeciwko tej prośbie o kontrolę? Nie ma. Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, panie pośle.

Poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Przepraszam. Chciałem dołączyć kwestię dotyczącą Agencji Nieruchomości Rolnych. Słyszeliśmy o patologiach związanych z zatrudnianiem bardzo dziwnych osób, a w agencjach zarobki są bardzo wysokie, ale to jest sprawa mniej ważna. Dużo bardziej bulwersujące historie, które poznałem, dotyczyły współdziałania dyrekcji agencji z potencjalnymi zainteresowanymi dzierżawą ziemi i celowych akcji mających na celu zabranie komuś dzierżawionej ziemi. Działy się niesłychanie historie. Oczywiście pytanie, na ile takie sprawy rzeczywiście miały miejsce, jednak wydaje się, że jest to interesujący temat do zbadania.

Przewodniczący poseł Iwona Arent (PiS):

Dziękuję bardzo, panie pośle. Tylko, jeśli byłyby takie nieprawidłowości – a o konkretach pan nie powiedział – to jest bardziej sprawa dla prokuratury niż do badania przez Naj-

wyższą Izbę Kontroli. Natomiast my w tym zakresie moglibyśmy poprosić NIK o kontrolę sprzedaży lub dzierżawy ziemi ogólnie, jak to wyglądało.

Poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Oczywiście, zdaję sobie z tego sprawę. Powiedziałem tylko o jakimś przykładzie. Natomiast kontrola miałaby na celu sprawdzenie, jak wyglądają kwestie sprzedaży, dzierżawy ziemi, jak to wyglądało, jeśli chodzi o obroty i wreszcie, jak to się też miało do samej polityki zatrudnienia w zakładzie.

Przewodniczący poseł Iwona Arent (PiS):

Dziękuję bardzo. W takim razie moja propozycja jest taka, aby zgłosić wniosek o kontrolę dotyczącą Agencji Nieruchomości Rolnych, ale w zakresie procedur obrotu ziemią, i chyba tylko w tym zakresie.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

I jak wyglądało zatrudnienie.

Przewodniczący poseł Iwona Arent (PiS):

I zatrudnienie. W takim zakresie jest moja propozycja, abyśmy poprosili o kontrolę Najwyższej Izby Kontroli. Czy jest jakiś głos przeciwny? Nie. Przyjmujemy, że wystąpimy i do pani Wiolettki na króciutko także pana posła bym zaprosiła. Proszę bardzo, pani poseł Szydełko.

Poseł Halina Szydełko (PiS):

Odnośnie do celowości ustawiania ekranów dźwiękoszczelnych przy autostradach i innych drogach.

Przewodniczący poseł Iwona Arent (PiS):

Ale konkretnie …

Poseł Halina Szydełko (PiS):

Przyznam, że dopiero teraz przyszło mi to do głowy. Trzeba by przemyśleć.

Przewodniczący poseł Iwona Arent (PiS):

Proszę bardzo, panie przewodniczący.

Poseł Stanisław Pięta (PiS):

Proszę państwa, skala nieprawidłowości, o których mówi pani poseł Szydełko, jest tak ogromna, że nawet bez podania konkretnych przypadków wydaje się, że NIK powinna się tym problemem zainteresować. W moim okręgu miałem kilkanaście zgłoszeń i to w jedną i w drugą stronę, to znaczy, że są miejsca, gdzie mieszkańcy skarżą się na to, że przymusowo instalują im ekrany, zasłaniając reklamy firm, utrudniając prowadzenie działalności gospodarczej i są miejsca, gdzie mieszkańcy skarżą się na potworny hałas. Na przykład w okolicy Bielska Białej nie mogą doprosić się wybudowania brakujących ekranów. Skala jest tak duża, że to zagadnienie powinno być skontrolowane w całym kraju.

Przewodniczący poseł Iwona Arent (PiS):

Podejrzewam, że Komisja Infrastruktury poprosi Najwyższą Izbę Kontroli o kontrolę w tym zakresie. Jak by nasz wniosek miał wyglądać? Pani poseł jest wnioskodawcą, jak by z naszej strony miał brzmieć wniosek o kontrolę?

Poseł Halina Szydełko (PiS):

Myślę, że …

Przewodniczący poseł Iwona Arent (PiS):

Może zostawmy to, bo tak na bieżąco to nam się różne rzeczy będą przypominać, a nie jesteśmy przygotowani do pewnych wniosków. Można zlecić NIK badanie pewnych działań; nawet pani, jako poseł może napisać do Najwyższej Izby Kontroli o nieprawidłowościach i wtedy Najwyższa Izba Kontroli podejmie te czynności, więc nasza Komisja nie musi składać wniosków o wszelkie kontrole, jakie powinny być w kraju. Zostawmy to, bo trudno nam teraz mówić o konkretach, nie jesteśmy przygotowani.

Poseł Halina Szydełko (PiS):

Nie, konkretów nie wskażę.

Przewodniczący poseł Iwona Arent (PiS):

Dobrze, dziękuję bardzo. Pani poseł Małgorzata Wypych, proszę.

Poseł Małgorzata Wypych (PiS):

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, do mojego biura zgłosili się pracownicy Poczty Polskiej, a dokładnie mówiąc, jednej ze spółek, która została utworzona. Spółka została utworzona w celu tak naprawdę obsługi internetowej, stworzenia pewnego rodzaju usług internetowych dla klientów Poczty Polskiej. Okazało się, że – po pierwsze – w spółce tej nie zasiada żaden informatyk; po drugie, spółka zamawia tego rodzaju usługi na zewnątrz; jest około 40% rotacji pracowników w skali roku; jest mobbing, który kończy się psychologami a nawet psychiatrami, jak również są sprawy o mobbing w sądach. Mam informacje dotyczące tej spółki, potem przekażę, natomiast wydaje mi się, że może być to czubek góry lodowej, jeżeli chodzi właśnie o tworzenie spółek Poczty Polskiej.

Przewodniczący poseł Iwona Arent (PiS):

Czyli, wnioskuje pani o …

Poseł Małgorzata Wypych (PiS):

Przede wszystkim o kontrolę tej spółki, ze względu na to, że to jest spółka powołana do stworzenia narzędzi internetowych czy rozwiązań internetowych, a tak naprawdę został stworzony sklep internetowy.

Przewodniczący poseł Iwona Arent (PiS):

To jest spółka Skarbu Państwa?

Poseł Małgorzata Wypych (PiS):

Tak, tam jest rada nadzorcza, rada nadzorcza dwóch ministerstw; nie ma możliwości przebicia się.

Przewodniczący poseł Iwona Arent (PiS):

Szanowni państwo, otwieram dyskusję. Myślę, że jest zasadny wniosek, aby Najwyższa Izba Kontroli skontrolowała, jak to funkcjonuje. Czy są jakieś głosy przeciw? Nie ma. Zgadzamy się, ten wniosek przyjmujemy.

Poseł Małgorzata Wypych (PiS):

Przy tej kontroli też by trzeba było zwrócić uwagę na procedury przetargowe, dlatego że są tak prowadzone, ażeby nie wyszła ta procedura przetargowa, czyli jest takie balansowanie na granicy prawa.

Przewodniczący poseł Iwona Arent (PiS):

Dobrze, dziękuję bardzo. Jak nie ma głosu przeciwnego, to też na krótko panią poseł zapraszam, żeby ten wniosek przygotować w formie pisemnej.

Szanowni państwo, czy są jeszcze jakieś wnioski? Nie zgłaszacie państwo.

Czy jakiś głos wolny w dyskusji?

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

W sprawach różnych.

Przewodniczący poseł Iwona Arent (PiS):

Bardzo proszę.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Chciałem zapytać, czy wpłynęły do Komisji wnioski o kontrolę od marszałka, które zostały z tamtej kadencji?

Przewodniczący poseł Iwona Arent (PiS):

Nie, jeszcze nie wpłynęły, czekamy na te wnioski. Jak tylko te wnioski wpłyną, to ja od razu oczywiście państwa poinformuję i wtedy jak najszybciej przejdziemy do pracy.

Czy jeszcze jakieś głosy? Nie. W takim razie, dziękuję bardzo. Zamykam posiedzenie Komisji.